

**BWV 152**  
**Komm, du süße Todesstunde**    **Przyjdź, słodka mej śmierci godzino**

**Aria**

Komm, du süße Todesstunde, Da mein Geist Honig speist  
Aus des Löwens Munde; Mache meinen Abschied süße,  
Säume nicht, Letztes Licht, Dass ich meinen Heiland küsse.

Przyjdź, słodka mej śmierci godzino, Dusza moja żyje i słodki miód  
pije z paszczy złego lwa. Uczyni słodkim pożegnanie i nie zwlekaj,  
nie każ czekać na z moim zbawcą spotkanie.

**Recitativo**

Welt! deine Lust ist Last,  
Dein Zucker ist mir als ein Gift verhasst,  
Dein Freudenlicht Ist mein Komete,  
Und wo man deine Rosen bricht, Sind Dornen ohne Zahl  
Zu meiner Seele Qual! Der blasse Tod ist meine Morgenröte,  
Mit solcher geht mir auf die Sonne  
Der Herrlichkeit und Himmelswonne.  
Drum seufz ich recht von Herzensgrunde  
Nur nach der letzten Todesstunde!  
Ich habe Lust, bei Christo bald zu weiden,  
Ich habe Lust, von dieser Welt zu scheiden.

Świecie! Rozkosze są twoje  
ciężarem twa słodycz pali mnie żarem,  
Radości twoich światło jest jak kometa na niebie,  
A cierniem zrani się łatwo, kto zrywać chce twoje róże,  
Nie męcz więc duszy mej dłużej! Śmierci!  
Przyzywam dziś ciebie!  
Tyś wschodem mojego słońca,  
pod którym trwa radość bez końca.  
Dlatego z serca całego pragnę już dnia ostatniego!  
Z Chrystusem chcę mieszkać w niebie,  
mój świecie, żegnam już ciebie.

**Aria**

Mein Verlangen Ist, den Heiland zu umfassen  
Und bei Christo bald zu sein.  
Ob ich sterblich' Asch und Erde Durch den Tod zermalmet werde,  
Wird der Seele reiner Schein Dennoch gleich den Engeln prangen.

Nie pragnę więcej niczego niż Zbawcę objąć mojego  
I z Chrystusem moim być.  
Choć mój ziemski proch i pył dalej już nie będzie żył,  
Dusza moja będzie lśnić blaskiem światła anielskiego.

**Recitativo**

Der Schluss ist schon gemacht: Welt, gute Nacht!  
Und kann ich nur den Trost erwerben,  
In Jesu Armen bald zu sterben:  
Er ist mein sanfter Schlaf!  
Das kühle Grab wird mich mit Rosen decken,  
Bis Jesus mich wird auferwecken, Bis er sein Schaf  
Führt auf die süße Himmelsweide,  
Dass mich der Tod von ihm nicht scheide!  
So brich herein, du froher Todestag!  
So schlage doch, du letzter Stundenschlag!

Postanowienie moje zatem pożegnać się z tym światem!  
Dusza moja ucieszona zaśnie  
w Jezusa ramionach,  
A sen to będzie błogi!  
Ciało me w grobie zostanie,  
Aż w dniu sądu zmartwychwstanie, kiedy mój pasterz drogi  
Na łąki mnie swe zaprowadzi,  
gdzie owce swe wszystkie zgromadzi.  
Przybądź więc, śmierci godzino!  
Niech życia już troski przeminą!

**Coro**

Wenn es meines Gottes Wille, Wunsch ich, dass des Leibes Last  
Heute noch die Erde fülle, Und der Geist, des Leibes Gast,  
Mit Unsterblichkeit sich kleide In der süßen Himmelsfreude.  
Jesu, komm und nimm mich fort! Dieses sei mein letztes Wort.

Jeśli tylko Bóg tak chce, niechaj dziś śmiertelne ciało  
Spocznie już na grobu dnie a dusza niech suknię wspaniałą  
Przywdzieje nieśmiertelności i zamieszka wśród światłości.  
Jezu, przyjdź i zabierz minie! Tylko tego teraz chcę!

**Choral**

Der Leib zwar in der Erden Von Würmen wird verzehrt,  
Doch auferweckt soll werden, Durch Christum schön verklärt,  
Wird leuchten als die Sonne Und leben ohne Not  
In himml'scher Freud und Wonne. Was schadt mir denn der Tod?

Ciało do ziemi złożone robakom na pastwę oddane,  
Ale zostanie wskrzeszone w Chrystusa chwałę odziane  
I blaskiem spowite słońca, życie wieść będzie w niebie  
Pośród rozkoszy bez końca. Śmierci, nie lękam się ciebie!

*Tłum. Paweł Piszczatowski*